DZIENNIK SPORTOWY

Rok III Wtorek 10 lutego 1948 Nr 12 (82)

10 lutego 1948 r.

W St. Moritz skradziono zimową flagę olimpijską. Czy to zwykły szaber, czy też miałoby to oznaczać, że nadszedł już czas, by Międzynarodowy Komitet Olimpijski przystąpił do reorganizacji Igrzysk? Stan dzisiejszy jest bowiem nie do utrzymania. Igrzyska Olimpijskie mają być dostępne tylko dla młodzieży, uprawiającej sport w sposób amatorski. A tu, jak prasa donosi, do amatorów zaliczyć można w tegorocznych Igrzyskach zimowych, w hokeju na lodzie tylko dwie drużyny: szwedzką i polską. Tego zdania są kpt. PZHL dr Kasprzyk i kierownik naszej ekspedycji hokejowej płk. Czarnik. Na tej podstawie Polska może być uważana za wicemistrza hokejowego amatorów i należy się jej Srebrny Medal Olimpijski. O zawodostwo posądzeni są nawet Czesi, jak o tym pisze czeskie pismo „Czin", wychodzące w Bernie, mówiąc, że „do brania pieniędzy trzeba się przyznać".

DEMOKRATYCZNA ZASADA RÓWNEGO STARTU DLA WSZYSTKICH

powinna obowiązywać w pierwszym rzędzie w sporcie, opartym o znane nam dobrze zasady sportowe. Nie ma równości szans w spotkaniu się amatorów z zawodowcami.

A dalej, czy kraje obfitujące w śnieg, utrzymujący się miesiącami, nie mają stokroć lepszych warunków od krajów, gdzie śniegu nie ma wcale, albo należy do rzadkości. Nic dziwnego też, że Skandynawowie i na tegorocznych Igrzyskach zimowych zbierają złote medale.

Nierówność szans zaważyła także na wynikach zawodów na lodzie. Kraje, które albo mają lodowiska naturalne, albo stać je na sztuczne, albo rozporządzają jednymi i drugimi, mogą łatwo osiągnąć dwucyfrowe wyniki w spotkaniach hokejowych z krajami, w których, jak np. u nas w czasie tej zimy lodu prawie że nie było. To samo dotyczy wszystkich innych konkurencji na lodzie. Po strasznej, wyniszczającej wojnie nie stać nas na to, byśmy mogli szukać śniegu i lodu w innych krajach, jak to czynią np. Anglicy. Było by luksusem wysłać naszych zawodników do Szwajcarii i tam się przygotować do wzięcia udziału w Igrzyskach.

Rozumiemy, że konkurencje zimowe Igrzysk są nader efektowne i dostarczają widzowi wiele emocji, ale widowiskowość nie może rozgrzeszać przy ustalaniu zimowej części programu olimpijskiego. Czynnikiem decydującym muszą być tutaj tylko „równe szanse" dla wszystkich krajów, biorących udział w Igrzyskach Olimpijskich.

Tymi i innymi sprawami winien zająć się Międzynarodowy Komitet Olimpijski, by nie powtórzyły się takie sceny, jak w tym roku, że w hokeju na lodzie grały drużyny na początku o mistrzostwo świata, a pod koniec o laury olimpijskie.

(j. f.)

Archacki przegrał v. o.?

Do decydującego spotkania Klimecki—Archacki nie doszło, gdyż Archacki nie przybył w niedzielę do Bydgoszczy, podając jako powód chorobę. Lekarz PZB dr Kurzyński nie mógł jednak Archackiego znaleźć, gdyż nikt nie mógł mu podać w Warszawie jego miejsca zamieszkania, i wobec tego nie mógł sprawdzić stanu jego zdrowia. PZB postanowił przyznać Klimeckiemu v. o.

Markocki zeznał fałszywie?

Jak podaje SAP — w związku z rzekomym udziałem nie uprawnionych graczy na meczu Polonia—KKS w dniu 6. 7. ub. r. zarząd Polonii Świdnica złożył oświadczenie, iż: 1) zarządowi KS Polonia nie jest wiadome, aby we wspomnianych zawodach brali udział piłkarze nie uprawnieni do gry, 2) wobec tego, że b. piłkarz Polonii świdnickiej Markocki złożył oświadczenie na rozprawie sądowej, że na tym meczu grali w Polonii pod fałszywymi nazwiskami, zarząd Polonii zwrócił się do Polskiego Związku Piłki Nożnej z prośbą o pozwolenie wytoczenia procesu sądowego Markockiemu za fałszywe zeznanie.

Honorowe salwy kończą V Olimpiadę zimową

Kanada zdobywa mistrzostwo świata w hokeju, druga Czechosłowacja, trzecia Szwajcaria. — W patrolu wojskowym zwyciężają Szwajcarzy

(Obsługa własna „Dziennika Polskiego")

St. Moritz. Po zakończeniu meczu hokejowego Kanada—Szwajcaria nastąpiło uroczyste zakończenie V. Zimowych Igrzysk Olimpijskich. Uczestnicy Olimpiady przy wkraczaniu na Stadion zostali powitani honorowymi salwami. Nastąpiła wspaniała barwna defilada, następnie wręczenie medali olimpijskich za zwycięstwa w ostatnich konkurencjach i zamknięcie Igrzysk, przy ponownych salwach armatnich.

W ostatnim 10 dniu Olimpiady odbył się wojskowy bieg patrolowy oraz 4 spotkania hokejowe. Uwaga całego St. Moritz skierowana była w niedzielę przede wszystkim na najważniejsze spotkanie hokejowe Kanada—Szwajcaria. Kanada po odniesionym zwycięstwie dzięki stosunkowi bramek zdobyła tytuł mistrza olimpijskiego, który jednoznaczny jest obecnie z tytułem mistrza świata.

Zdobywcy medali olimpijskich:

	ilość	złote	srebr.	brąz.
Szwecja	10	4	3	3
Norwegia	10	4	2	4
Szwajcaria	9	3	4	2
USA	8	3	3	2
Austria	8	1	3	4
Finlandia	6	1	3	2
Francja	5	2	1	2
Kanada	3	2	1	—
Belgia	2	1	1	—
Anglia	2	—	1	1
Włochy	1	1	—	—
Czechosł.	1	—	1	—
Węgry	1	—	—	1

*

W jeździe figurowej parami, przeprowadzonej w piątek na ośnieżonym stadionie olimpijskim, zwyciężyła para belgijska Lanndy—Baugniet 123,5 pkt, 2) Kekessy — Kiraly (Węgry) 122,2 pkt, 3) Morrow—Distelmayer (Kanada) 121 pkt, 4) Sherman — Swenning (USA), 5) rodzeństwo Silverthorne (Wielka Brytania), 6) rodzeństwo Kennedy (USA), 7) rodzeństwo Nagy (Węgry).

*

W bobslejach 4-osobowych zwyciężyła ekipa USA II przed Belgią i USA II.

*

Bieg patrolowy drużyn wojskowych odbył się w niedzielę przy udziale 8 patroli: Francji, Czechosłowacji, Szwajcarii, Finlandii, Włoch, Stanów Zjednoczonych, Szwecji i Rumunii. Trasa biegu wynosiła 27 km przy różnicy wzniesień około tysiąca metrów. Bieg obejmował wspinaczkę wysokogórską, zjazdy i strzelanie do celu. Pierwsze miejsce zajęła Szwajcaria w czasie 2,34,25 godz., 2) Finlandia 2,37,23, 3) Szwecja 2,41,03.

Kanada—Szwajcaria 3:0

(1:0, 1:0, 1:0)

Walka jednak w tym meczu była niezwykle zacięta. Około 20 tysięcy widzów dopingowało Szwajcarów, którzy prowadzili zupełnie równorzędną grę. Kanadyjczycy grali niezwykle ostro. Minuty karne sypały się na obie drużyny. Często po 4 zawodników z obu drużyn znajdowało się na lodowisku. Doskonale jednak grający pod każdym względem Kanadyjczycy byli nie do pokonania. Najlepszym ich zawodnikiem był Marra, który zdobył 2 bramki, strzelcem trzeciej był Halder.

Czechosłowacja - USA 4:3

(3:1, 1:2, 0:0)

I w tym meczu losy wyniku ważyły się, mimo iż w drugiej tercji Czesi prowadzili już 4:1. Amerykanie byli dobrze usposobieni i wykazali lepszą kondycję od Czechów, zmęczonych niezwykle ciężkim meczem w dniu poprzednim ze Szwajcarią. Gdyby drużyna czeska osiągnęła wysoki wynik do zera, mogłaby ew. nawet zdystansować Kanadę. Niestety Czechom wystarczyło sił tylko na zwycięstwo. W ostatniej tercji na lodzie panowali raczej Amerykanie, którzy zdołali jednak zdobyć w tym okresie tylko jedną bramkę. Od wyniku remisowego uratowała Czechów dobra taktyka defensywna, którą zastosowali w tym okresie. Bramki zdobyli: Zabrodsky 2, Trojak i Konopasek; dla USA: Riley, Mather i Bakor.

W meczu tym sędzią był znowu Polak Michalik, który wywiązał się ze swego zadania b. dobrze. Zaliczany jest on w tej chwili do najlepszych sędziów międzynarodowych w hokeju.

Szwecja - Polska 13:2

(5:1, 4:1, 4:0)

Mecz ten nie miał już żadnego znaczenia. Szwedzi, którzy w ostatnich spotkaniach wykazywali coraz lepszą formę, nie mieli w naszej drużynie poważnego przeciwnika. Bramki dla Szwedów zdobyli: Erikson 4, Liungman 3, Lundstroem 3, Granlund 2 i Thuman; dla Polski: Palus i Marchewczyk.

Anglia - Włochy 14:7

(6:2, 5:3, 3:2)

Anglia wystąpiła do tego spotkania częściowo z rezerwowym składem, a Włosi wypoczęci po sobotniej przerwie, zagrali z wielkim zacięciem.

TABELA

1. Kanada	8	15	69:5
2. Czechosłowacja	8	15	80:18
3. Szwajcaria	8	12	67:21
4. USA	8	10	86:33
5. Szwecja	8	8	55:29
6. Anglia	8	6	36:47
7. Polska	8	4	29:97
8. Austria	8	2	33:77
9. Włochy	8	0	24:156

Zwycięzcy olimpijscy



Najlepsza dwójka bobslejowa Windrich-Waller Szwajcaria



Doskonały zjazdowiec austriacki Gabl, który zdobył drugie miejsce w biegu zjazdowym, rusza ze startu.

Po wyprawie naszych sportowców na Węgry

Oceniając polską wyprawę sportową drużyny piłki ręcznej, bokserów oraz florecistek do Budapesztu na szereg spotkań w ramach Tygodnia Polsko-Węgierskiego mimo naszych porażek należy jednak uznać ją za udałą. Nie chodzi w tym wypadku o sukcesy wynikowe, których oprócz spotkań w piłce siatkowej nie odnieśliśmy, ale o nawiązanie dalszych trwałych więzów przyjaźni, jakie nas zawsze łączyły z Węgrami. Powiedzenie „Polak, Węgier dwa bratanki.." było w pełni zrealizowane i nadal będzie panowało nad każdym następnym spotkaniem polsko-węgierskim.



Kolczyński *Papp*

Inauguracyjne spotkanie Polaków w piłce koszykowej rozegrane pod nazwą repr. Warszawy z Budapesztem zakończyło się naszą porażką 24:55 (12:18), zaś z Jugosłowianami— uczestniczącymi również w turnieju— pod nazwą Belgradu 41:44 (25:25). W piłce siatkowej, mało znanej grze na Węgrzech Warszawa pokonała Budapeszt 3:1 (15:8, 15:9, 14:16, 15:7), przy czym należy nadmienić, że naszą repr. stanowili zawodnicy piłki koszykowej.

Również panie — florecistki — zmierzyły się dwukrotnie z doskonałą drużyną węgierską Csepel przegrywając z zespołem „A" mistrzem Węgier 2:7, z „B" 4:5.

Najlepiej wypadli bokserzy. Dwa spotkania Warszawa-Budapeszt zakończyły się wynikami 6:10 i 8:8. W pierwszym spotkaniu sędziowie węgierscy skrzywdzili nas jednak. Do walki Kolczyński—Papp nie doszło z powodu niestawienia się tego ostatniego na ringu. Kolczyński, który przegrał na pkt z Pappem w Poznaniu w ramach meczu Polska—Węgry chciał się koniecznie zrewanżować. A szkoda! Bo walka ta byłaby niewątpliwie jedną z najpiękniejszych walk wieczoru.

W każdym razie — podkreślamy raz jeszcze — Tydzień Polsko-Węgierski przyczynił się do zacieśnienia więzów przyjaźni pomiędzy Polską a Węgrami.

PZT przeniesiony do Warszawy

W niedzielę odbyło się w Krakowie walne zebranie Polskiego Związku Tenisowego. Przewodniczył poseł Olchowicz. Działacze z całej Polski wysuwali duże pretensje pod adresem ustępującego zarządu z powodu słabej działalności. Jedynym człowiekiem, który naprawdę pracował i któremu złożono pełne uznanie dla jego pracy, był sekretarz dr Szembek. Postanowiono przenieść siedzibę PZT do Warszawy, ustalono termin mistrzostw narodowych Polski w tenisie na czas 9—13 czerwca, oraz międzynarodowych na II połowę sierpnia.

Na prezesa nowego zarządu wybrano gen. Jarosz[illegible] (W-wa), wiceprezesi inż. W[illegible]owski, dr Szembek i Jonszta, sekr. inż. Olszowski, skarbnik dyr. Za[illegible], kpt. sport. Chalie, członkowie: Niestuchowski, mgr Zarzycki, inż. Herbst.

AZS W-wa mistrzem Polski w piłce siatkowej pań

W drugim dniu mistrzostw już po przedpołudniowym zwycięstwie, po bardzo zaciętej walce, AZS-u nad HKS 3:2 było wiadomo, iż tytuł zdobędzie drużyna warszawska. Popołudniowe ostatnie rozgrywki przypuszczenie to potwierdziły. AZS zdobył mistrzostwo Polski na rok 1948 bez straty punktu.

Tabela jest następująca:

1. AZS Warszawa	3	3	12:4
2. HKS Łódź	3	2	8:3
3. SKS Społem W-wa	3	1	4:7
4. Beskid Andrychów	3	0	0:9

Drużyna AZS reprezentowana była przez następujące zawodniczki: Szczawińska, Pruszyńska, Leńska, English, Rogulska, Jaźnicka. HKS — Kubiak, Solarzówna, Zakrzewska, St[illegible]czyńska, Kac[illegible]rczyk, Hilczówna.

SKS—BESKID 3:1 (2:15, 15:10, 15:10, 15:8).

AZS — HKS 3:2 (15:13, 15:8, 10:15, 8:15, 15:12).

AZS—Beskid 3:0 (15:[illegible], 15:12, 15:10).

HKS—SKS 3:0 (15:10, 15:13, 15:3).

Najbardziej zacięte było spotkanie między AZS i HKS. Młode harcerki po przegraniu pierwszych dwóch setów w następnych walczyły znakomicie i jedynie nerwowe załamanie, gdyż prowadziły 11:8, nie pozwoliło im na odniesienie zwycięstwa. Spotkanie trwało 1.30 godz.

Zwycięstwa Cracovii i Garbarni

Cracovia—Korona 16:0 (4:0). Całkowita przewaga Cracovii, grającej w pełnym składzie, dla której bramki zdobyli: Szewczyk 7, Gędłek 2 (obie z karnego) i Parpan. Sędziował Kolber. (St).

Garbarnia—Prokocim 11:1 (5:1). Cały czas gra toczyła się na połowie Prokocimia. Bramki dla zwycięzców uzyskali: Lasiewicz 5, Parpan II 2, Glajcar, Kalciński Ignaczak i Foryszewski, dla pokonanych Ochoński z karnego. Sędziował Drabikowski. (St).

Nowy zarząd KOZK

W dniu 17 stycznia 1948 odbyło się doroczne Walne Zebranie K.O.Z.Kol. na którym został wybrany nowy zarząd: prezes J. Grzybkowski, wiceprezesi: Wł. Pitlo, mgr J.Kunce, sekretarz Al Lasoń, skarbnik M. Włodarczyk, kpt. wyścigowy St. Szczepanik, kpt. turystyczny R. Fijak, gospodarz T. Setkowicz.

Komisja rewizyjna: przewodniczący J. Karpała, członkowie: Wł. Droździewicz i A. Łagowski, sąd honorowy St. Kotarba, H. Grodzki i J. Zieliński.

Jednocześnie uchwałą walnego zebrania KOZK postanowiono darować resztę kary zawieszenia kolarzowi Garbarni Kupczakowi.

IV SEJMIK WIOŚLARSKI odbędzie się w niedzielę, dnia 22 lutego 1948 r. o godz. 9.30 na przystani Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego przy Związku Walki Młodych w Bydgoszczy, przy ul. św. Floriana 6.

Porządek obrad przewiduje po sprawozdaniach ustępującego zarządu m. in. wybór 1/3 ustępującego zarządu oraz prezesa, wybór komisji rewizyjnej i 2 zastępców, zatwierdzenie budżetu na rok 1948, ustalenie kalendarza regatowego na rok 1948 i wnioski.

Obecność delegatów na Sejmiku obowiązkowa, i wykazać się oni winni pisemnym pełnomocnictwem. Zapotrzebowanie na noclegi przyjmuje sekretariat najpóźniej do dnia 17 lutego br.

Porażki koszykarzy AZS i Wisły

W dalszym ciągu mistrzostw ligi koszykowej rozegranych zostało w sobotę i w niedzielę 5 spotkań. „Czarno" przedstawiają się wyniki koszykarzy krakowskich Wisły i AZS.

Wisła grała w Łodzi i przegrała z YMCA 32:71 (35:14), oraz z TUR 38:57 (18:25). Ta ostatnia przegrana kompromituje, mimo braku dr Stoka i Arleta. Gdzie młodzi, gdzie zastępcy? Gdy asów braknie, przychodzą sromotne przegrane.

AZS przegrał w Poznaniu z Wartą 32:33 (16:18), oraz z KKS 29:46 (17:30).

YMCA (Gdańsk)—Znicz 37:35

Sukces bokserów Cracovii w Lublinie

Lublin (P). Cracovia spisała się bardzo dzielnie, gdyż osiągnęła z Lublinianką 8:8, a powinna zwyciężyć. Lublin, który widział wielu bokserów, był zdumiony rewelacyjnie walczącym Stysiałem. Z Zielińskim miał on zdecydowanie wygraną, a remis go krzywdzi. Poza nim podobali się Przybyłowicz i Przybylski oraz Rapacz i Dwernicki. Ci 3 ostatni zwyciężyli przez techn. k. o. Białka, Baranowskiego i Markowskiego. Przybylski zremisował z Lipskim. Przegrał debiutant Bielewicz oraz Druzgała i Gierdal.

GROBLE POKONAŁY BBTS BIELSKO 11:[illegible] W BOKSIE, zdobywając punkty przez Sojkę, Lisicka, Har[illegible] (remis), Piszczka, Matułę (Wisły) i P[illegible]; BBTS — przez Szarego, Puzona i [illegible] (remis). Sędziował w ringu [illegible] na punkty Sołek, Mikołajczyk i St[illegible]. (St.)

Dr Mroz pozostał nadal prezesem KOZLA, wiceprezesami wybrano prof. Zajdzikowskiego, W. Seiferta i dr Skorczyńskiego, sekr. mgr Ziemiański, skarbnik Kolpa.

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia zł 75.—, z odnoszeniem zł 100.—, przez pocztę zł 85.—. Konto Spółdz. Wyd „Czytelnik" Dział prenumeraty PKO IV 1632. Dział ogłoszeń PKO IV-111.

Redaktor Naczelny: STANISŁAW WITOLD BALICKI Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „CZYTELNIK"

Adres Wydawnictwa i Redakcji: Kraków Wielopole 1 Centrala tel 545-60, 61-62 Adres oddziału Redakcji w Warszawie: Daszyńskiego 14, I. p. Telefon 879 37, 551 48. — Redaktor Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od 14—15 Sekretarz Redakcji codz. od 10—12 — Redakcja rękopisów nie zwraca. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedz.

Państwowe Krakowskie Zakłady Graficzne, Kraków, Wielopole 1, Tel. 55306. M—43223